

Łowienie widzów



**Kamila
Łapicka**

Agnieszka Czekierda łowi widzów na wędkę swoich pomysłów, tak jak jeden z wykonawców premierowego spektaklu „Bossa noga”.

Pod tym zgrabnym tytułem kryje się koncert egzotyczny, który dla widzów

w wieku 1–99 lat wykonuje trio: Gwidon Cybulski, Iza Lamik, Igor Spolski. Trzeba przyznać, że mają na widowni wierny chórek – nie tylko większość dorosłych z błogim uśmiechem wspomina czasy „Lambady” i „Guantanamery”, lecz i hojnie rozdawane kołatki i marakasy robią swoje. Gdyby nie bolesna dla moich uszu nazwa zespołu „Los kłopotes de los vacaciones”, sama zostałabym ich groupie!

Nowa premiera Teatru Małego Widza w Warszawie to propozycja rodzinna i integracyjna. Bosonoga publiczność wstaje i tańczy w rytm przebojów z repertuaru latynoskiego, wakacyjnego, „bujanego”. Kto nie umie jeszcze stać o własnych siłach, może liczyć na troskliwe ramiona rodziców. Po-

zytywny wpływ muzyki na rozwój małych dzieci to zjawisko znane i chętnie omawiane w literaturze fachowej. Wrażenia słuchowe, a wśród nich pierwszy dźwięk – bijącego serca matki – kształtują dziecięcą wrażliwość i koncentrację. Warto odnotować, że żaden z widzów nie płakał, co na widowni w każdym wieku należy uznać za sukces!

Publiczność spektakli dla najmłodszych to atrakcyjna grupa docelowa – za rodzinne wyjście trzeba zapłacić ponad 100 zł, a pokaz zwykle trwa trzy kwadranse. Czasami skutkuje to „wzbogacaniem” przedstawienia w podteksty zrozumiałe tylko dla dorosłych, czasami materiał jest tak słaby, że lepiej posłuchać babcinej bajki. Jednak w Teatrze Małego Widza po raz kolejny obejrzałam rzecz na poziomie. Dałam się ponieść atmosferze beztroski spod znaku kolorowych okularów z palemką, jakiej każdy z nas pragnie zaznać choćby przez 45 minut. Bo już za drzwiami teatru, na warszawskiej Starówce, gdy telefon odzyskał zasięg, znowu znalazłam się w świecie, w którym dzieje się „mucho ay ay ay”!

